KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Kwietnia. — Rok 1842. Czwartek. № 92. Jutro, Ś. Dyonizy.

Część dochodu z danego widowiska w Teatrze Rozmaitości, podczas wielkiego tygodnia, przyniosła dla *Towarzystwa Wsparcia podupadłych Artystów muzycznych* złp. 550. Summa ta została dołączoną do kapitału Towarzystwa, który dziś wynosi iuż przeszło 24,000 zł., lubo Towarzystwo dopiero od 4ch lat istnieie. Członkowie Towarzystwa poczytuią sobie za miły obowiązek złożyć Dyrekcji Teatrów swe najczulsze dziękczynienia za ten datek dobrotliwy, powiększaiący fundusz, z którego dotąd 5 Wdów po Artystach muzycznych iuż pobiera dożywotnie wsparcie. — Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło do grona Opiekunek Sal *Ochrony* i zakładu *Osierociałych* Wychowańców, JW. Adelę *Maletskę* i W. Konstancję *Moraczewskę*; do grona zaś Opiekunek Sal Ochrony W. Marję *Zaborowskę*. — Stroskani Matka, Bracia, Siostra i Szwagier po ś. p. Teresie *Gerlach*, Pannie, w wieku lat 20 onegdaj zmarłej, zapraszaią Przyiaciół na exportację zwłok Jej dziś o godz: 4tej z połud: z domu N°2445 przy ulicy Nowolipie, na smętarz Ewanielicki. — Wkrótce wyjdzie w Wrocławiu nowa Edycja szacownego dzieła *X.JakóbaWójka zWągrowca*, p.t. *Postilla Katolicka mniejsza, to iest: Krótkie Kazania czyli wykłady śś. Ewanielji na Niedziele i Święta całego roku*, w 4ch Tomach in 8vo, na pięknym papierze, z których każdy od 350 do 380 stronnic zawierać będzie. Cena prenumeracyjna na całe dzieło wynosi r. sr. 5 (złp. 33 gr. 10). Upważnione są do przyjmowania prenumeraty, Księgarnie: Aug: E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, i Gu: L. *Gliksberga*, przy tejże ulicy, wprost XX. Kapucynów. (Obszerniejszy o powyższem przedsięwzięciu Prospekt, dołączony będzie do pism pub:). — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od D. B. dla Wdowy po Urzędniku z 5rgiem dzieci, złotych 6 gr. 20; dla tejże od Zofji J., zł. 4. Na Salę Ochrony ubogich dzieci zł. 5, od M. M. Z powodu sprzeczki niewłaściwej od Juljana i A. M. złożono zł. 2 dla Instytutu mor: zanie: dzieci. — W księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, znajduią się następuiące nowości polskie: Historja Mężów z francuz: Pawła de *Kok* przez X. X., na polskie przełożona, z winietami, zł. 4. Dzieła Aloizego *Felińskiego* wydanie nowe w 2ch tomach, zł. 24. Starożytności sławiańskie *Szafarzyka* poszyt 2gi, prenumerata na każdy poszyt zł. 5 gr. 15. Uprawa wina około budynków, murów, chłodników i drzew ile nader łatwe, przyiemne i korzystne tak dla dorosłych, iako i dla dzieci zatrudnienie, przez J. G. *Bornemann*, z dwoma kamieniorytami, zł. 2 gr. 10. Sztuka życia dla umysłowo zaiętych ludzi czyli Badania nad zdrowym i chorobnym stanem, równie iak nad stosownym sposobem życia uczonych Artystów, Polityków, Prawników, Urzędników i tym podobnych; dwa tomy, złotych 18, i wiele innych. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Janie*, JP. *Jasiński*; po *Schadzce na przedmieściu*, JPanna *Wendt* 4 kroć, JPanna *Laskowska*, JPP. *Morys* i *Baldy*. — *Karuzele* i *huśtawki* na placu *Krasińskim* ustały; wznowione będą na Święta Wielkanocne r. s. Zostaią ciągle Panorama i Menażerje. — Wysokość wody na Wiśle wczoraj wieczorem stop 5 cali 6, dziś rano stop 7 cali 8.

(Art: nad:). Na dniu 23 z. m. w dobrach *Starzenice* w Ob: *Wieluńskim*, przeniosła się do wieczności w 61 roku życia JW. Ludwika z Czarneckich *Łubieńska*, Małżonka JW. Józefa *Łubieńskiego* b. Radzcy Woiew:. Pani ta od młodości pielęgnuiąc wszystkie przymioty duszy i serca słusznie w późniejszym wieku wzorem cnot niewieścich nazwać się mogła; przechodząc przez próby przeciwności, znosiła ie umysłem spokojnym i stałym, poświęcenie się iej dla dzieci i męża było bez granic. Nie powściągnęły iej usiłowań w tej mierze, nadwątlone chorobą siły, a gdy iuż do końca zbliżać się poczęła, zasilona iakby nadziemską mocą,

z rzadką przytomnością umysłu dopełniła obowiązków religji, poczyniła wiele dobroczynnych ofiar, poczem pożegnawszy Męża, pobłogosławiwszy dzieciom i wnukom w BOGU zasnęła. Zwłoki jej wśród powszechnego rozrzewnienia łez dzieci i familji, odwieziono do dóbr *Stawiszyńskich* syna iej JW. *Łubieńskiego* Radzcy tajnego, Senatora, gdzie w grobie rodzinnym na wieczny spoczynek złożone zostały.

Anglja. — W tych dniach odbyło się w *Londynie* zgromadzenie *Szewców* i czeladzi, którzy protestowali przeciwko zniżeniu cła od zagranicznego obuwia, coby tysiące ludzi pozbawiło chleba. Obliczono bowiem, że obecnie nawet z liczby 30,000 osób w *Londynie* i okolicy trudniących się tem rzemiosłem utrzymuiącym przynajmniej 100,000 osób, ledwo połowa istotnie iest zatrudnioną. — Pułk 10ty odpłynie z *Portsmutu* dla wzmocnienia korpusu w *Afaganistanie.* — Fatalny Marzec w którym *Londyn* miał być zniszczony przez trzęsienie ziemi, przeminął spokojnie, a *Londyn* znajduie się ieszcze na dawnem miejscu. Teraz rozsiano między zabobonnemi pogłoskę, iż przepowiednia tylko o ieden rok została mylnie obliczoną.

Belgja. — Skazani na śmierć więźniowie polityczni 28go z. m. podali prośbę o kassację wyroku. Minister sprawiedliwości dozwolił im zostać w dawnem więzieniu, chociaż podług prawa powinniby być osadzeni w więzieniu między delikwentami. — Król 28go z. m. przyjmował Hrabiego *Raczyńskiego* Posła *pruskiego* przy dworze *portugalskim.* 30go z. m. miał wyiechać z Małżonką do *Paryża.*

Francja. — Jenerał *Rumigny* (Rumini) bawiący od kilku dni w *Paryżu*, 26go z. m. miał długie posłuchanie u Xięcia *Orleańs:*. — W biurach Izby Deputowan:, większość głosów iest za odłożeniem kwestji względem fabryk cukru. P. *Galos* Dyrektor osad wzbrania się przyiąć ten urząd, póki kwestja o cukier nie będzie rozstrzygniętą. — W ciągu pierwszych 2ch miesięcy b. r. przywieziono z osad francuzkich 5,843,975 kilogramów cukru, a podatki z niego dochodziły 4,813,400 fr.; z zagranicy przywieziono 595,988 kilogramów, a podatki dochodziły 961,950 fr. — Za odroczeniem Izb prawodawczych, ogłoszona będzie lista 30tu nowo-mianowanych Parów. — Ministerstwo 27go z. m. telegrafem z *Marsylji* otrzymało wiadomość z *Indji.* Powstanie w *Afganistanie* coraz większe czyni postępy. — W ostatnich tygodniach przywieziono z Anglji do *Kale* 316,500 uncji złota. — Pan *Aguado* pisał do swoich przyiaciół, iż w pierwszych dniach Maia będzie z powrotem w *Paryżu*, i że iego podróż nie ma żadnego politycznego celu. — Natłok pobożnych w Kościele Sgo Rocha w pierwsze Święto Wielkiejnocy był tak ogromny, iż przy podwoiach musiano ustawić Gwardzistów municypalnych. — Pismo hiszpańskie zapewnia, iż tylko francuzki Dyrektor komory celnej w *Baionie*, zawiadomił tameczn̄ego Konsula hiszpańskiego o zamiarze przemycania przez granicę pirenejską znacznego transportu saletry i siarki; z resztą Rząd *madrycki* nie otrzymał od francuzkiego żadnego zawiadomienia o knuiących się spiskach krystynistowskich. — W pierwsze Święto wielkanocne, wyszły tylko 2 Gazety paryzkie, to iest: *Kurjer francuzki* i *Figaro.* — Gazeta tulońska donosi, iż wszystkim marynarzom, którzy wysłużyli 3 lata, udzielone będzie uwolnienie; oszczędzone tym sposobem pieniądze, maią być obrócone na pomnożenie marynarki parowej. — Z *Tulonu* wysłano znaczne posiłki do *Algieru.*

Niemcy. — Porucznikom w armji pruskiej powiększono płacę miesięczną o 3 talary, począwszy od 1go Czerwca. — Z przyczyny słabości Królowej *Bawarskiej*, zaślubiny Xżniczki *Adelgundy* z Xciem Następcą *Modeny*, zostały odłożone z 29go na 30ty z. m.

Turcja — Angielski woienny statek parowy *Cyklops* przywiózł z *Stambułu* do *Alexandrji* 2ch Aientów angiels:, oraz ordery tureckie dla wszystkich Oficerów ang: którzy odznaczyli się w woinie *syryjskiej.* Aienci po kilkogodzinnej naradzie z Konsulem angiels: odpłynęli znowu do *Bejrutu.* — W nocie dyplomatycznej przesłanej od Wezyra wszystkim Posłom zagranicznym będącym w *Stambule*, wyrażono między innemi, że

Porta ostatecznie postanowiła działać odtąd samoistnie: bo choć z przyiemnością słuchała rad swych sprzymierzeńców, iednak przekonała się, że ślepa uległość grozi iej zupełną zgubą. Przytem zwraca uwagę dworów, iż nagłe wprowadzenie zmian w zarządzie wewnętrznym okazało się bardzo zgubne; że odtąd Porta opierać będzie dalsze reformy na prawach *muzułmańskich* i rozszerzać swobody w stosunku wzrastaiących potrzeb swoich poddanych. Gdyby zaś podobało się BOGU, aby Porta istnieć przestała, woli raczej ginąć iako Państwo *Ottomańskie*, nie zaś iak w połowie *Europejskie*. Zaręcza, że dotrzyma *Grecji* wszystkich przyrzeczeń, lecz te stale odpierać będzie żądania, do których nie zobowiązała się traktatami. Co do zarządu *Syrji*, sądzi mieć niezaprzeczone prawo do władania tym kraiem, niezależnie od obcego wpływu. Chcąc zachować nadal mocną postawę, zatrzyma aż do załatwienia zupełnego wszystkich sporów, woisko na dotychczasowej stopie.

Włochy. — Od czasu ostatniego wspaniałego wybuchu *Wezuwjuszu* upłynęło 3 lata, (było to 1go Stycznia 1839 r.). Wiadomo iż wtedy krater (otwór) przyiął kształt odmienny i utworzył leiek z dnem u dołu zamkniętem. Później dopiero przed rokiem, otworzył się ten leiek, a dym gęsty białawy kurzył z niego nieustannie. Od kilku tygodni dym przy otworze nabrał czerwonego koloru, będącego zapewne odblaskiem bliźkiego żaru. Tem bardziej spodziewaią się teraz wybuchu, ponieważ w północnej stronie krateru utworzyły się ogromne szpary obficie dymiące gazem siarczanym. — Zwłoki Hrabiego *Palin* 19go z. m. zostały pochowane w *Rzymie*; Policja mimo wyznaczenia znacznej nagrody, dotychczas nie wyśledziła mordercy.

Rozmaitości. — *Dama w obłokach*. Przed kilką laty miasteczko w *Bretanji* w grubej było żałobie, częste bowiem pożary przywiodły mieszkańców do nędzy. Cała część miasta była zniszczoną, a przeszło 200 osób płakało nad dymiącemi zwaliskami. Pewnego dnia właśnie zaieżdżała poczta z *Paryża*, w chwili gdy wszyscy ci nieszczęśliwi zgromadzeni przed mieszkaniem Burmistrza prosili o wsparcie. Kilku podróżnych wysiadło z dyliżansu do hotelu, a między niemi także Dama w wieku nie bardzo młodym. Rozmawiano o środkach dla ulżenia losu pogorzelcom, nakoniec odezwała się nieznaioma: »Wynajdę widowisko, które na milę obwodu będzie widzialne, nie zadajcie mi więcej pytań, tę taiemnicę udzielę tylko Burmistrzowi.". Nazaiutrz istotnie czytano afisz następuiący: »Widowisko nadzwyczajne na dochód pogorzelców. Jutro punktualnie o godz: 1szej mieszkańcy obaczą *Damę w obłokach*, która wieczorem ukaże się znowu w Teatrze. Widowisko tylko pod tym warunkiem nastąpi, ieśli 6000 osób opłaci przynajmniej po 1 fr." Wieczorem iuż było dochodu 10,000 fr., a nazaiutrz widziano istotnie Damę wzbiiaiącą się łódką w powietrze. Później Dobroczynna żeglarka napowietrzna była z zapałem powitaną w Teatrze. Była to niedawno zmarła Pani *Margat*. — Paryzka gazeta *Sądowa* opowiada: Dama z bractwa dobroczynnego której głównem było zatrudnieniem nosić pociechę i pomoc w miejsca nędzy i cierpień, udała się niedawno do więzienia Sgo ŁAZARZA aby rozdzielić iałmużnę między tamże osadzone kobiety. W przedpokoiu złożyła swój welon oraz płaszcz, i w towarzystwie Siostry miłosierdzia udała się do cel więźniów. Jedna z osadzonych korzystaiąc ze sposobnej chwili i nieobecności Dozorczyni, przywdziała zostawioną odzież Damy pobożnej i śmiałym krokiem wyszła na ulicę; furtjanowi więzienia ani przez myśl nie przeszło, że skromnie zawelowana Dama iest zbiegłą zbrodniarką. — Basetlista *Servais* (Serwe) na koncercie danym w tych dniach w *Bernie* (Brünn), zyskał takież oklaski iak we wszystkich innych stolicach Europy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tokarski Mich: Rzeczywi: Radca Stanu z Głogowa; Cichorski Win: Rzecz: Radca Stanu z Krzymosz; Ka-

liński Hiero: Rzecz: Radca Stanu z Końskich; Rosiński Teof: Sędzia Appel: z Młodzieszyna; Chrzanowski Łuk: Sędzia Apel: z Jeżów; Radziwiłł Xżę z Nieborowa; Piglosiewicz Jan Sędzia Apel: z Sejkowic; Rozen Edw: Baron dymis: Pułkow: z Petersburga; Ordęga Mac: Dz: z Żelechowa; Rzewuski Jan Dzie: z Mościbród; Komirowski Lud: Dzie: z Łasku; Pruszak Józ: Dzie: z Prus.

DONIESIENIA.

Panowie Właściciele Domów, życzący sobie mieć trwało, ozdobnie, przy umiarkowanej cenie odmalowane lokale, oraz Osoby prywatne chcące gustownie i w najświeższym stylu mieć odrobione pokoie, salony, buduary i t. p., niech się zgłoszą do Malarza pokoiowego, mieszkaiącego w Klasztorze XX. Franciszkanów.

K. Jaroma.

KOLONJA w bliskości Warszawy, w dobrej glebie, z porządnem zabudowaniem i znacznemi łąkami, z wolnej ręki iest do sprzedania. Bliższa wiadomość pod Nr 466, w handlu Żelaznym W. Wejchert et Brun.

SOLA WEXEL na Szemacie drukowanym przez Pana H. Witkowskiego na rzecz moią na Złp. 5,000 listów zastawnych nowych z 10 Kuponami pod dniem 10 Stycznia r. b. z terminem do wypłacenia na dzień 20 Maja r. b. wystawiony, zaginął. Gdy kwota rzeczona przez P. Witkowskiego w zupełności zapłaconą mi została, ostrzegam każdego ażeby nikt takowego Wexlu nie nabywał, gdyż żadnego użytku mieć nie będzie. W razie zaś znalezienia onego, uprasza się o łaskawe odesłanie do Kantoru P. Witkowskiego w Mieście Włocławku.

Maryan *Sokołowski.*

Ktoby sobie życzył kupić KONICZYNY Białej lub Czerwonej, do siania; dostać takowej może we wsi Luszyn w Obwodzie Gostyńskim.

We wsi Rochale o $1/2$ mili od Błonia, iest 400 kilkoletnich drzewek KASZTANÓW do sprzedania. Wiadomość na mieyscu lub u Rządcy domu zwanego Potkańskie pod Nr 557.

Sukcesor uniwersalny po ś. p. Pawle Grąbczewskim w dobrach Kleszewie zamieszkały, wzywa niniejszem wszelkie interesowane osoby, a mianowicie posiadaiące w ręku swoim Obligi, Rewersy lub iakiekolwiek dowody do obrachunku wzaiemnego służyć mogące, aby z takowemi najdalej do d. 1 Czerw: r. b. do wyż wspomnionego mieysca zgłosili się, gdyż późniey przyięte nie będą.

Teodor Grąbczewski.

Ostrzega się, aby nikt WEXLU pod dniem 24 Stycz: r. b., na złp. 10,000 przez podpisanego na rzecz Estery Kempińskiej wystawionego, nie nabywał, gdyż takowy bez wyliczenia waluty czyli obrachunku wystawiony, i przez podpisanego zgubiony został, a zatem nie ma żadnego znaczenia.

Mosiek Rozenberg.

W Raciążu w Gubernji Płockiej, iest do nabycia każdego czasu APTEKA, wraz z Domem, w bardzo dobrym porządku. Bliższą wiadomość powziąść można w Sklepie Galanteryjno-Introligatorskim Braci J. F. Lange, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460.

PIEKARZ życzący sobie przyiąć dostawę pieczywa do znaczney Fabryki; może się zgłosić do domu pod Nr 1118 Lit: A. przy ulicy Ceglanej.

S. S. LESER

z Paryża i Frankfortu nad Menem.

Zwiedzaiąc obecnie Jarmark Lipski, zaopatrzył się kompletnym Składem PARYZKICH TOWARÓW ŁOKCIOWYCH, obfitym zbiorem BRONZÓW, PORCELANY i KINKIETÓW w najświeższym guście; także wszelkim gatunkiem ROGOWYCH GUZIKÓW w najnowszych deseniach. Sklep iego umieszczony iest przy ulicy Grimmajskiej Nr 3/5.

MAJSTER profesji Zduńskiej, znaiący sztukę swoią, i zdatny do prowadzenia Fabryki takowej; może się zgłosić do Cegielni przy rogatkach Marymontskich.



Do Dóbr Radzymińskich o mil $2^1/_2$ od Warszawy położonych, potrzeba iest 150 sztuk KRÓW młodych dobrej rasy. Ktoby takowe miał do zbycia razem lub częściowo, w partjach nie mniejszych iak sztuk 50, niech się zgłosi do Rządcy Jeneralnego tychże Dóbr Wgo Kuszkowskiego, na folwarku przy Mieście Radzyminie zamieszkałego.

Pewna Osoba dotąd w obowiązkach zostaiąca, życzy sobie od Śgo Jana objąć posadę PLENIPOTENTA lub RZĄDCY Dóbr, wraz z Zastępstwem WÓJTA Gminy, albo też RACHMISTRZA lub RZĄDCY Domu w Warszawie. Dalsza wiadomość u Rządcy Pałacu Hr. Potockich na Krakowskiem Przedmieściu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 32 raz *Stosowny odwet.* 13 raz *Porwanie.* 2 raz *Dwa rozwody.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

W nowo otworzonej Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą, od godziny 6tej wieczorem.

Ponieważ wielu Amatorów ŚTOKFISZU dopytuie się o niego, mam za obowiązek donieść Szanownym Lubownikom, iż tegoż od iutra aż do końca b. m. każdodziennie dostać można w handlu Win i Korzeni pod Nr 477 Lit: B.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Sandacz z sos: lub z iaiami, Szczupak, Karp, Okoń po holender:, Lin i Karaś z sosem śmieta: lub smażo:, Węgorz po tatar:, Zupa ryb:, etc.